

Protokół
XXXIX Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Kalisza
w dniu 9 czerwca 2017 roku

Uroczystą Sesję Rady Miejskiej Kalisza 2017 roku rozpoczęli konferansjerzy – Karina Zachara i Robert Kuciński – *Szanowni państwo, mam nieodparte wrażenie jakbym stała na tym miejscu wczoraj, a tymczasem znów minął rok. Kolejny rok. Czas biegnie nieubłaganie. Dlatego cieszymy się każdą chwilą, zwłaszcza jeśli jest tak piękna i uroczysta, jak ta.*

Jest nam niezmiernie miło powitać państwa wszystkich na dorocznej, uroczystej Sesji Rady Miejskiej Kalisza z okazji święta miasta.

Drodzy państwo, święto miasta to już nasza piękna, kaliska tradycja, obchodzimy je od wielu lat. Każde jest inne i każde na swój sposób wyjątkowe. A dlaczego? Bo Kalisz jest wyjątkowy. A dlaczego wyjątkowy? Bo to nasz Kalisz. Ten jeden, jedyny w swoim rodzaju, ze wszystkimi swoimi zaletami i wadami. To trochę tak, jak z towarzyszem bądź towarzyszką życia. Kochamy go i szanujemy, bo to ten jedyny, wybrany, niepowtarzalny, choć czasami daleko mu do ideału.

Tegoroczne Święto Miasta jest ważne co najmniej z trzech powodów. Spaja pięknie trzy ważne rocznice, o których powie więcej w swoim przemówieniu Przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza. Jedna dotyczy ekscytującej, egzotycznej podróży, druga wiąże się z bardzo ważną i miłą dla kaliszczan wizytą specjalnego gościa, a trzecia z powołaniem do życia bardzo ważnej części kościelnej struktury.

Ale także święto miasta jest przede wszystkim ważne dlatego, że możemy zaprezentować osoby, które w sposób szczególny pracują na rzecz tego miasta i możemy je właśnie dzisiaj uhonorować najważniejszymi miejskimi odznaczeniami.

Nim jednak przejdziemy do tej jakże podniosłej i uroczystej ceremonii oddamy scenę naszym wykonawcom. Już za chwilę wystąpi przed państwem Calisia Factory czyli Optymistyczna Orkiestra Rytmiczna. To zaledwie kilkusobowa reprezentacja naszych kaliskich filharmoników, ale za to jaka. Muzyka rozrywkowa, taneczna, filmowa to ich specjalność. Proszę przygotować dłonie, bo będą potrzebne. Przed państwem Calisia Factory.

Po występie Robert Kuciński podziękował zespołowi – *Optymistyczna Orkiestra Rytmiczna, Calisia Factory. Grali dla państwa:*

- Paweł Kulczycki, skrzypce,
- Arkadiusz Hylewski, skrzypce,
- Szymon Półtorak, altówka,
- Piotr Łyszczorz, wiolonczela,
- Tobiasz Michna, kontrabas,
- Bartosz Bindel, perkusja,
- Wojciech Musiał, trąbka.

Konferansjer poprosił obecnych o powstanie i wprowadzenie pocztów sztandarowych miasta Kalisza oraz Kaliskiego Bractwa Strzelców Kurkowych, a następnie odegranie hejnału miasta.

Prowadząca poprosiła Andrzeja Plichtę, przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza o otwarcie XXXIX, uroczystej Sesji Rady Miejskiej Kalisza z okazji święta miasta oraz wygłoszenie okolicznościowego przemówienia.

Głos zabrał Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza:

Szanowni państwo!

Drodzy goście,

laureaci nagród miejskich!

Uroczysta Sesja Rady Miejskiej Kalisza to zawsze wyjątkowe wydarzenie. W tym roku jest ono szczególne, bowiem rok 2017 to dla Kalisza rok trzech pięknych jubileuszy. Mija w nim:

- 135 lat od momentu, kiedy kaliszanie, Stefan Szolc-Rogoziński stanął na czele polskiej ekspedycji, która dotarła do granic dzisiejszego Kamerunu,

- 25 lat od chwili, kiedy została utworzona Diecezja Kaliska, a Kalisz stał się stolicą diecezji,

- oraz 20 lat od dnia, kiedy do naszego miasta zawitał szczególny Pielgrzym, Ojciec Św. Jan Paweł II.

Szanowni państwo!

W tym szczególnym roku i dniu mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać wszystkich obecnych! Czynię to również w imieniu pana prezydenta Grzegorza Sapińskiego oraz Rady Miejskiej Kalisza!

Bardzo serdecznie witam Ks. Prałata dr. Andrzeja Latonia, Wikariusza Generalnego Diecezji Kaliskiej.

Witam Andrzeja Wojtyłę, senatora Rzeczypospolitej Polskiej.

Witam Andrzeja Grzyba, posła do Parlamentu Europejskiego.

Bardzo serdecznie witam Marlenę Maląg, wicewojewodę Wielkopolskiego.

Witam Jana Kłysza, wicestarostę Powiatu Kaliskiego.

Witam Beatę Klimek, prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, Jakuba Szczurka, wiceprezydenta Miasta oraz Jarosława Lisieckiego, przewodniczącego Rady Miejskiej Ostrowa Wielkopolskiego.

Witam Romana Pacholczyka, wicestarostę Powiatu Ostrowskiego oraz Dorotę Hurnę, radną Rady Powiatu Ostrowskiego.

Witam Bożenę Budzik, burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce oraz Pawła Błaszczyka, zastępcę Burmistrza.

Witam Sławomira Lorka, zastępcę prezydenta Miasta Konina.

Witam Karola Rajewskiego, burmistrza Gminy Błaszki.

Witam Józefa Podłużnego, wójta Gminy Godziesze Wielkie.

Witam Sylwiusza Jakubowskiego, wójta Gminy Żelazków.

Witam Sławomira Musioła, wójta Gminy Blizanów.

Witam Henryka Muszyńskiego, zastępcę wójta Gminy Koźminek.

Bardzo serdecznie, gorąco witam naszych zagranicznych przyjaciół. Przedstawiciele miasta partnerskiego Heerhugowaard, w tym roku obchodzimy bowiem wspaniały

jubileusz, srebrny jubileusz 25-lecia współpracy oraz miasta Martin, to już 20 lat naszego partnerstwa!

Równie gorąco witam przedstawicieli Hamm, Hautmont, Kamieńca Podolskiego, La Louviere, a także przedstawicieli prowincji Girona.

Witam przedstawicieli zagranicznych klubów sportowych – Klubu Rudersdorfer Ruderverein Kalkbergr oraz Klubu Ruder – Clubu Tegel.

Witam prezydentów miasta Kalisza oraz przewodniczących Rady Miejskiej Kalisza minionych kadencji.

Witam obecnych wiceprezydentów Kalisza, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, a także wszystkich radnych Rady Miejskiej.

Serdeczne słowa powitania kieruję do przedstawicieli kaliskich uczelni: Magdaleny Pisarskiej-Krawczyk, rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu wraz z małżonkiem.

Witam bardzo serdecznie Stanisława Wachowiaka, kanclerza Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Piotra Łuszczkiewicza, dziekana Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Bardzo dziękuję władzom uczelni za udostępnienie na tę uroczystość Sali Koncertowej im. profesora Jerzego Rubińskiego, bardzo dziękuję.

Witam serdecznie komendantów służb mundurowych Policji, Straży Granicznej, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej.

Szanowni państwo, serdecznie powitajmy Kaliskie Bractwo Strzelców Kurkowych.

Witam bardzo serdecznie dziennikarzy prasy, radia i telewizji, bardzo dziękuję, że jesteście.

Powitajmy obywateli wyróżnionych laurami Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Nagrodą Miasta Kalisza, Zasłużonych dla Miasta Kalisza i odznaczonych Medalami „Honorowy Przyjaciel Kalisza”.

Witam bardzo serdecznie wszystkich, którzy zaszczycili nas swoją obecnością! Witam państwa bardzo, bardzo serdecznie!

A teraz proszę państwa o to, abyśmy symbolicznie wyrazili oklaskami, otwarcie naszego święta miasta Kalisza 2017 roku!

Drodzy Kaliszanie,

Szanowni Państwo,

Mili Goście!

Doroczne święto miasta i związana z nim Uroczysta Sesja Rady Miejskiej Kalisza to szczególny czas. Kalisz charakteryzują lata tradycji i historii, okresy świetności i upadków, ale przede wszystkim dobroci i mądrości ludzi, którzy ukształtowali nasze miasto, tworząc jego bogactwo, wielokulturowość i obecny charakter.

Jako kaliszanie jesteśmy dumni, bo Kalisz jest piękny i niepowtarzalny. Tu przeszłość harmonijnie splata się z terażniejszością. Współczesny Kalisz odważnie patrzy w przyszłość, stawia na nowoczesność i rozwój, w oparciu o siłę i potencjał swoich mieszkańców.

W tym roku przeżywamy trzy ważne rocznice. Oto Diecezja Kaliska obchodzi 25-lecie istnienia. Podkreślić należy, że budowaniu kościoła diecezjalnego od początku przyświecał model rodziny, zawsze inspirujący, pozwalający dostrzegać człowieka, szczególnie ubogiego i potrzebującego.

Niezwykłym wydarzeniem w historii naszego miasta i diecezji była wizyta 4 czerwca 1997 r. św. Jana Pawła II, którego życzeniem było, aby Kalisz był zawsze miastem życia. Nasz ukochany Papież w swej homilii podkreślał - „Miarą cywilizacji – miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury – jest jej stosunek do życia”. Strzeżmy je i chrońmy, pamiętając, że jest ono największą wartością. Ojciec Św. położył nacisk na „budowanie kultury życia, tworzenie dzieł i wzorców kulturowych, które będą podkreślały wielkość i godność ludzkiego życia”. To jest zadanie i cel dla naszego miasta.

A czy nie takimi ideami kierował się inny wybitny Polak, kaliszanie, Stefan Szolc-Rogoziński? Rada Miejska Kalisza ustanowiła rok 2017 rokiem tego wielkiego podróżnika, odkrywcy i naukowca, który 135 lat temu stanął na czele polskiej ekspedycji, która dotarła do granic dzisiejszego Kamerunu. Przerodziła się ona pewnie w największe podróżnicze osiągnięcie czasu rozbiorów, wciąż budzące uzasadniony podziw i szacunek.

Szanowni zgromadzeni!

Kiedy wspominamy wybitnych kaliszan to wiemy, że miasto to przede wszystkim ludzie. Chcemy, by mogli żyć godnie, realizować swoje pasje i marzenia, dlatego priorytetem jest dynamiczny gospodarczy i naukowy rozwój miasta, a dzięki temu powiększająca się oferta miejsc pracy. Niezmiernie cieszy fakt rozpoczęcia współpracy pomiędzy naszą Państwową Wyższą Szkołą Zawodową im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego a Klastrem Spożywczym Południowej Wielkopolski.

Ale jednak wszyscy wiemy, że nie samą pracą i nauką żyje człowiek. Istotny jest również rozwój kaliskiej kultury, sportu i rekreacji. Świadczy o tym chociażby kolejny sukces już 57. Kaliskich Spotkań Teatralnych, których poziom artystyczny był niezwykle wysoki i spotkały się one ze szczególnym uznaniem widzów.

Szanowni państwo!

Nie sposób nie wspomnieć w tym momencie o innym spektakularnym sukcesie. Należy on do kaliskich szczyptornistów, którzy we wspaniałym stylu awansowali do superligi, a dzięki nim Kalisz stał się stolicą piłki ręcznej całej Wielkopolski. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy zawodnikom i trenerowi oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego niezwykłego osiągnięcia, wspaniale rozpoczynającego zbliżające się obchody 100-lecia piłki ręcznej w Polsce.

To jednak przyszłoroczne wydarzenia. A dziś przed nami uhonorowanie osób, które złotymi zgłoskami wpisują się w pejzaż naszego miasta.

To dzięki nim Kalisz rozwijał się i umacniał, było o nim słyhać nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. Wśród wybitnych osiągnięć tegorocznych odznaczonych wspomnę największy dotychczasowy sukces kaliskiego sportu – kajakarki, pani Marty Walczykiewicz, aktualnej wicemistrzyni olimpijskiej. Pani Marto – jeszcze raz serdecznie gratuluję i dziękuję!

Dziękuję wszystkim nagrodzonym, ale także mieszkańcom Kalisza – za to, że jesteście, że codziennie angażujecie się we wspólne budowanie naszego pięknego miasta. Wierzę, że dla nas Kalisz zawsze będzie ukochaną matką Ojczyzną!

Dziękuję bardzo za uwagę.

Konferansjerzy podziękowali przewodniczącemu za wystąpienie, prosząc o zabranie głosu Grzegorza Sapińskiego, prezydenta Miasta Kalisza.

Grzegorz Sapiński, prezydent Miasta Kalisza wygłosił przemówienie:

Dobry wieczór państwu!

Moje wystąpienie pragnę zadedykować wszystkim ludziom, którzy na przestrzeni wieków i lat tworzyli Kalisz.

*Panie przewodniczący, wysoka rado,
szanowni goście, przyjaciele,*

z 11 czerwca 1282 r. pochodzi dokument Przemysła II, księcia wielkopolskiego, potwierdzający i zarazem powtarzający, nadanie Kaliszowi prawa miejskiego. Jest to najstarszy przywilej lokacyjny, wystawiony dla naszego miasta, który przetrwał do dziś. To z tego powodu Rada Miejska przyjęła, że corocznie – 11 czerwca obchodzimy święto miasta.

Przemysł II miał doskonałą świadomość nieprzerwanego trwania, bo w swoim akcie, podpisanym 735 lat temu, oprócz przywilejów dla naszego miasta i jego mieszkańców, zawarł takie oto zdanie, „Dzieła ludzkie, które powinny żyć wiecznie, popadają w zapomnienie u potomnych, jeśli ich nie zabezpieczy pismo i powaga świadków”.

Pragnął on, aby z pokolenia na pokolenie przekazywać i doskonalić prawo miejskie Kalisza.

Przez wieki nasi poprzednicy budowali wspaniałe obiekty, tworzyli historię, tradycję i kulturę, słynęli ze swej gospodarności. Dzisiaj możemy korzystać z pozostawionych nam przez wcześniejsze pokolenia dobrodziejstw. Mnóstwo instytucji i mieszkańców żyjących na przestrzeni tych 735 lat istnienia zapisało się na kartach historii miasta.

Wielu ludzi oddało swój najcenniejszy dar, jakim jest życie, abyśmy mogli dziś spokojnie żyć i pracować. Jednym z nich był Ignacy Bujnicki, Prezydent Miasta Kalisza w latach 1937-1939, patriota.

To dzięki jego staraniom powstała elektrownia w Piwonicach i to on stworzył plan elektryfikacji Kalisza.

Zginął, mając zaledwie 48 lat, za organizowanie obrony miasta przed faszystami. Przez długi czas nie znaliśmy nawet daty i miejsca jego śmierci. Dziś wiemy, że został rozstrzelany 11 listopada 1939 r. na starym cmentarzu żydowskim. Pośmiertnie, na tej uroczystej sesji, przyznamy mu Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza.

Kalisz jest arką, w której mieszczą się zdobycze społeczności kaliskiej wielu wieków. Wszystko tu jest, począwszy od naczyń, z których ludność kultury przeworskiej rejonu Kalisza w początkach naszej ery piła wino, i grodu na Zawodziu, gdzie mieszkali ludzie wieku IX, skończywszy na najnowocześniejszych częściach silników lotniczych, produkowanych dziś w Kaliszu, według innowacyjnych technologii, począwszy od kolczyków z bursztynowym paciorkiem, które w I wieku naszej ery nosiły mieszkanki Kalisii, aż do setek, tysięcy, fortepianów i pianin, które wcześniej i dziś z współczesnego Kalisza trafiają na cały świat.

A my, kaliszanie tej chwili, żyjący tu i teraz, dbamy o to, co zostawili nam poprzednicy, dodajemy nową energię, powiększamy przestrzeń miasta, dopisujemy naszą historię.

Tak rozumiem sens istnienia w tym miejscu. Spełniamy wolę Przemysła i poprzednich pokoleń. Jestem im wdzięczny i ogromnie dumny z naszej historii. Jednocześnie pragnę podkreślić, że dobrze wykorzystujemy dany nam teraz przez Boga czas, aby kontynuować to dzieło.

Kiedy myślę o Kaliszu zawsze pojawiają się te trzy słowa, historia, tradycja, gospodarność.

Historia, bo jest Kalisz miastem najstarszym na ziemiach polskich, wywodzi się z Kalisii pierwszych wieków naszej ery, posiada najstarszą metrykę pisaną i renomę ważnego ośrodka Szlaku Bursztynowego, a także wczesnopiastowskiego.

Tradycja, ponieważ nasze miasto jest wspaniałym ośrodkiem o bogatych i różnorodnych tradycjach – teatralnych, muzycznych, literackich, plastycznych, z cyklicznymi imprezami kulturalnymi o wymiarze ogólnokrajowym, a nawet światowym.

Nasza gospodarność ma swoje korzenie, handlowe, rzemieślnicze, na Szlaku Bursztynowym. Pewnie dzięki niej rozwijają się małe i średnie firmy w Kaliszu. We współzrządzeniu miastem uczestniczą aktywnie społeczności poszczególnych osiedli, organizacji społecznych i obywatele. Jest to miejsce atrakcyjne dla inwestorów – przemysłu tradycyjnego, lekkiego, muzycznego, lotniczego, spożywczego – także z udziałem dużych, nowoczesnych, międzynarodowych firm, które oferują wiele miejsc pracy.

Trzy drogi, historia, tradycja, gospodarność, są w naszym gospodarstwie kaliskim najcenniejsze. Każde pokolenie, idąc nimi, oddaje swoim następcom dzieła poprzedników, dopełniając je własnym dorobkiem.

Szanowni państwo, przyjaciele!

Teraz jest nasze 5 minut, jesteście spadkobiercami wspaniałego dorobku. Doceniając ten dar, pracujemy wytrwale na tych trzech fundamentach. Nic nie dzieje się przypadkiem.

Zmieniamy Kalisz. Widać to w mieście, gdzie co rusz napotykamy remonty ulic, unowocześnienia, budowy, sadzenie roślin, wykopaliska archeologiczne, itd. Mógłbym bardzo długo wymieniać. To nas niezwykle cieszy, świadczy o tym, jak wielką wagę przykładamy do tego miejsca, jak ono nami zawładnęło i na wskroś nas przeszywa.

Widać to w sercu Kalisza, które tętni życiem w dzień i w nocy, na deptaku, gdzie przesiadują zakochane pary, starsze małżeństwa i całe rodziny. Widać w nowych pomysłach mieszkańców, imprezach, wydarzeniach, które uzupełniają dotychczasowy repertuar. Dookoła tętni życie, pulsuje i kipi i szumi, nie ma końca, czasem zdaje się nam jakbyśmy wydobyli z lodowatej wody nagle wpadli w ukrop.

Oto nasze obecne działania i plany na przyszłość. Wszystkie one dotyczą trzech ścieżek, którymi poruszamy się poprzez wieki, historii, tradycji, gospodarności.

Inwestycje drogowe

Zakończyliśmy remont kapitalny ul. Łódzkiej na odcinku pomiędzy ul. Miłą a mostem na rzece Swędrni. Przebudowaliśmy ul. Młynarską, od ul. Polnej do Serbinowskiej oraz skrzyżowanie 3-go Maja z ul. Warszawską do ul. Łódzkiej. Sfinalizowaliśmy również remont ul. Poznańskiej – od Ronda Solidarności do Cmentarza Komunalnego. Trwa budowa ronda u zbiegu ulic Korczaka i Stanczukowskiego. Planujemy zakończenie tego zadania do 30 czerwca br. Powstała sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Staszica i Górnośląskiej.

W ramach rewitalizacji Głównego Rynku i połączenia z parkiem zmodernizowaliśmy ul. Piekarską, na odcinku od Sukienniczej do Kazimierzowskiej, wraz z ul. Kadecką, a także ul. Browarną.

Jest też olbrzymia ilość innych inwestycji. Wymienię tylko kilka: przebudowa placu Kilińskiego i jednocześnie wykonanie nowej fontanny. W ramach rewitalizacji

Głównego Rynku zleciliśmy przygotowanie wielobranżowej dokumentacji projektowej przebudowy nawierzchni płyty tego miejsca.

A jak państwo zapewne wiedzą, w tej chwili koło ratusza zakończyły się badania archeologiczne (archeolodzy odkryli m.in. zbiornik na wodę z XVII-XVIII w., przeznaczony prawdopodobnie do celów gospodarczych, pozostałości systemu wodociągowego z XVI w., który doprowadzał wodę do miasta, fragmenty drewnianych kramów i jatek, a także przedmioty codziennego użytku, monety, biżuterię, odważniki, dużą ilość skórzanych butów i rękawów odzieży). Myślimy o należywym zabezpieczeniu i udostępnieniu tego znaleziska dla mieszkańców oraz turystów.

Jeszcze w 2016 r. zakończyła się budowa nowego obiektu Szkoły Podstawowej Nr 13 wraz z salą gimnastyczną i zapleczem sportowym.

W 38 szkołach w mieście powstały źródelka wody pitnej. Oddaliśmy do użytku dzieci tak długo oczekiwaną przez społeczność Dobrzeca salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej Nr 22 przy ul. Św. Michała.

W budynku Zespołu Szkół Nr 11 przy ul. Budowlanych wreszcie działa winda. Od maja tego roku posiada ją również ratusz.

Trwa rozbudowa i przebudowa stadionu miejskiego, jej zakończenie i oddanie mieszkańcom planujemy na jesień tego roku.

Zakończyły się prace przy budowie parku linowego.

W ramach Programu rozwoju zasobów mieszkalnych w budynku po byłej Izbie Wytrzeźwień przy ul. Warszawskiej powstały 23 lokale socjalne oraz 11 pomieszczeń tymczasowych. W roku bieżącym planujemy zakończyć adaptację na mieszkania komunalne gmachu po akademiku Uniwersytetu im. A. Mickiewicza przy ul. Częstochowskiej.

Powstanie 38 mieszkań. Pragniemy, aby zamieszkali tam seniorzy, osoby, które dziś zajmują mieszkania zbyt duże w stosunku do swoich potrzeb oraz za drogie w utrzymaniu. Kolejną inwestycją jest budowa 45 mieszkań socjalnych przy ul. Noskowskiej. Tym samym komunalny zasób mieszkaniowy w tym roku bieżącym zwiększył się o 106 mieszkań i 11 pomieszczeń tymczasowych.

Mamy też wielkie plany. Jeśli chodzi o drogi, w bieżącym roku pozyskaliśmy środki na kontynuację remontu ulic w ciągu drogi krajowej nr 12. W związku z tym przeprowadzimy remont odcinka ul. Stawiszyńskiej i zakończymy renowację wylotowego odcinka ul. Poznańskiej. Będziemy również budować drogę obsługującą tereny inwestycyjne w rejonie ul. Inwestorskiej.

Z innych projektów, o których warto wiedzieć, a które są związane z naszą historią, wymienię kilka: prace konserwatorskie oraz remontowo-budowlane Baszty „Dorotki”, adaptacja pomieszczeń ratusza na ekspozycję, poświęconą dziedzictwu historyczno-kulturowemu Kalisza i regionu.

W tym roku wykonamy kompleksową modernizację kaliskich żłobków i przedszkoli. Jeszcze w czerwcu do Kalisza dotrze 10 najnowocześniejszych autobusów z silnikami diesla w systemie euro6. A już jesienią na ulicach pojawi się kolejne 9 nowych autobusów, 4 dieslowskie i 5 o napędzie hybrydowym.

Będą niskopodłogowe, przyjazne dla naszych seniorów i osób niepełnosprawnych. To jest rekordowa dostawa w całej historii KLA.

W ramach projektu Przestrzeń dla profesjonalistów chcemy przeprowadzić gruntowną modernizację, adaptację, wraz z zakupem nowego sprzętu, szkół zawodowych na

terenie Kalisza. Przygotowaliśmy propozycje, które pozwolą mieszkańcom dokształcić się lub zmienić branżę.

Nasze miasto wychodzi również naprzeciw pomysłom kaliszczan, dzięki zadaniom realizowanym w ramach Budżetu Obywatelskiego i Inicjatywy Lokalnej. Mają one na celu poprawę jakości życia codziennego mieszkańców.

Do najciekawszych przedsięwzięć, wybranych przez mieszkańców należą: budowa skateparku w Ogródku Jordanowskim, boiska sportowego przy Szkole Podstawowej Nr 9, boiska piłki siatkowej, plażowej na Osiedlu XXV-lecia, „Płuca Kalisza” – Leśne centrum sportowo-rekreacyjne na osiedlu Winiary, oświetlenie ścieżki rowerowej, biegnącej wzdłuż Wału Matejki, oraz skweru „Rajska Polana”. Łącznie, na zadania już wykonane, wydaliśmy z budżetu miasta prawie 6,5 mln zł.

Do 16 czerwca można zgłaszać propozycje zadań do Budżetu Obywatelskiego 2018 roku. Jest do zagospodarowania 5 mln zł, każdy może przedstawić swój pomysł.

Zachęcam wszystkich państwa.

Zmieniajmy razem miasto, żeby było przyjazne dla każdego mieszkańca!

Szanowni państwo,

nasz budżet, który zbliża się do 600 mln zł, nie podołałby tym wyzwaniom. Miasto Kalisz od początku kadencji z sukcesami aplikuje o zewnętrzne dofinansowania na rzecz realizacji miejskich przedsięwzięć. Przedmiotem dotowanych wniosków są projekty inwestycyjne trwale zmieniające przestrzeń miejską Kalisza, ale i projekty miękkie, dzięki którym np. walczymy z niską emisją czy wspieramy mieszkańców naszego miasta, w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

W ciągu dwóch ostatnich lat pozyskaliśmy w sumie ponad 72 mln zł bezzwrotnych dotacji na realizację 38 projektów o koszcie całkowitym przekraczającym 100 mln zł. Powyższa kwota zewnętrznego wsparcia finansowego zawiera środki przyznane miastu z budżetu Unii Europejskiej (razem: ponad 56 mln zł) oraz dotacje krajowe, pozyskane z budżetu centralnego, budżetu Województwa Wielkopolskiego czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (razem ponad 16 mln zł).

Zmiany i inwestycje widzą nie tylko mieszkańcy, ale i przyjeżdżający do naszego miasta goście oraz turyści. Podoba się ludziom w Kaliszu.

Zdaję sobie sprawę z tego, jak wielki jest wysiłek wielu osób, które do tego przykładają swoje ręce, jak wyjątkową pracę wykonują, i jakim wielkim kosztem. Ale nie da się inaczej, to jest nasza powinność.

Czasem sam dziwię się, skąd bierzemy siły. Może stąd, że w Kaliszu jest zawsze cieplej niż gdzie indziej w Polsce, więc może z tego ciepła czerpiemy swoją moc. Z drugiej strony, mamy w sobie pasję, przyprawioną chyba jakąś nutą szaleństwa. To jednak też da się wytłumaczyć.

Jak pisała jedna z gazet II Rzeczypospolitej, „Za szaleńca uchodził wśród współrodaków – wraz z towarzyszami – Stefan Szolc-Rogoziński, (nasz wielki przodek), który w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia pragnął zdobyć... kolonie dla nieistniejącego wówczas państwa polskiego, który pragnął uzyskać tereny osadnicze, wolne od obcej przemocy, dla Polaków duszących się w atmosferze zaborczej”.

Dokonał tego. W Kamerunie założył polską kolonię, dzięki czemu zwrócił oczy całego świata na Polskę i Polaków. Badał wybrzeże Kamerunu, m. in. odkrył jezioro Barombi Mbo, kupił, za czarny tużurek, cylinder i trzy szklanki dzinu, wyspę Mondoleh.

Zrobił to, bo nosił w sobie wizję innego świata i dlatego go odkrył.

Nas również opanowała myśl większych możliwości, a wewnętrzny niepokój zmusza do ciągłego działania. Czynimy to i Kalisz staje się całym naszym światem. Przewycięzamy zmęczenie i chwile zwątpienia. Bo tylko w ten sposób dobrze spełniamy misję wzbogacania i przekazania go naszym następcom.

Przed nami jeszcze mnóstwo działań i bardzo trudnych tematów, związanych z dostępem do drogi szybkiego ruchu, obwodnicą, budową, remontami dróg osiedlowych, kolejnych ścieżek rowerowych, miejsc rekreacji czy poprawy stanu środowiska naturalnego, w którym żyjemy.

Jestem pewien, że wszystko to zrobimy jak najlepiej, bo większość z nas kocha swoje miasto, czuje ideę nieprzerwanego trwania, wyrażoną przez Przemysła II w dokumencie lokacyjnym, i pasjonuje się Kaliszem, a także rozumie, że tylko ciężką, konsekwentną, pracą, wspólnymi działaniami, możemy zrobić wiele dobrego i zostawić po sobie dzieło, które przyniesie korzyści przyszłym pokoleniom.

Wasza pomoc w postaci przyłączenia się do tego grona, jeszcze większego zadurzenia się w Kaliszu, zwiększy nasze szanse na sukces w każdej miejskiej dziedzinie.

Kończąc moje wystąpienie chciałbym podsumować krótko dotychczasowe starania.

O Kaliszu jest głośno w Polsce i na świecie, dzięki jego historii, tradycji i gospodarności, sukcesom i osiągnięciom sportowym, szeroko mówił o nich pan przewodniczący Andrzej Plichta, sukcesom kulturalnym, działalności wielu przedsiębiorstw, których produkty są znane i cenione.

Jesteśmy miastem europejskim. Naszymi miastami partnerskimi są: Hamm, Hautmont, Heerhugowaard, Erfurt, Kamieniec Podolski, La Louviere, Martin, Preston.

Przedstawiciele wielu z nich gościmy na dzisiejszej sesji. Są w tej grupie reprezentanci Heerhugowaard, z którymi, jak już mówiliśmy, Kalisz obchodzi dzisiaj jubileusz 25-lecia partnerstwa i Martina, bo dziś mija 20 lat od podpisania umowy partnerskiej.

Kalisz to dobre miejsce do życia, nauki, pracy, spędzania wolnego czasu. Łączy w sobie spokój, bezpieczeństwo, ciepło mniejszego miasta, a przy tym może ciekawić i zaskakiwać swoją historią, tradycją, kulturą jak niejedno duże miasto. Zmienia się, ma bogatą ofertę kulturalno-rozrywkową, dedykowaną zarówno dla osób młodszych, jak również dla dojrzałych mieszkańców, niektóre wydarzenia są nawet znane na skalę ogólnopolską i światową. Umie zadbać o swoich mieszkańców, wspiera lokalne potrzeby i inicjatywy dla poprawy życia w mieście. Rozwija się i jest gospodarne.

Kalisz to drugie pod względem wielkości miasto w Wielkopolsce, w którym roczne dochody, jak już mówiłem, zbliżają się do 600 mln zł, które w ciągu roku realizuje ponad 150 projektów inwestycyjnych.

To miasto wciąż zmienia się, potrzebuje specjalistów z wielu dziedzin, również z zakresu kadry zarządzającej, dla nich oferuje zatrudnienie i rozwój. To miejsce, które nas wszystkich potrzebuje.

Dobrze pisać tu swoją historię!

Panie i panowie, przyjaciele,

dzisiejsza uroczystość jest okazją do podziękowania wszystkim, którzy pomagają w rozwoju naszego miasta.

*Dziękuję mieszkańcom za zrozumienie, cierpliwość, wytrwałość i pracę dla Kalisza.
Dziękuję parlamentarzystom, proszę o przekazanie moich podziękowań wielu osobom instytucji centralnych, za okazywaną pomoc.*

Dziękuję pani wicewojewodzie, Marlenie Małąg, proszę o przekazanie podziękowań panu wojewodzie Zbigniewowi Hoffmannowi.

Dziękuję Zarządowi Województwa Wielkopolskiego z panem Markiem Woźniakiem na czele.

Słowa podziękowania kieruję do wszystkich włodarzy powiatów, miast i gmin Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej.

Dziękuję Księdzu Biskupowi za wspieranie wielu naszych zamierzeń, które realizujemy wspólnie z kaliskimi parafiami.

Dziękuję wszystkim instytucjom miejskim, nie sposób ich tu wymienić, przedsiębiorstwom i firmom, działającym w naszym mieście, stowarzyszeniom oraz organizacjom pozarządowym.

Szczególne słowa podziękowania kieruję do pana Andrzeja Plichty, przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, i wszystkich radnych. Cieszę się, że to, co razem ze mną czynicie dla miasta, jest również waszą pasją. Dziękuję za to, że potraficie przedkładać dobro miasta i mieszkańców ponad interesy partyjne.

Z całego serca dziękuję.

Dziękuję prezesom spółek i instytucji miejskich oraz wszystkim pracownikom za codzienną, ciężką pracę.

A na koniec dziękuję współpracownikom z Urzędu Miejskiego: moim zastępcom, pani skarbnik, panu sekretarzowi, naczelnikom wydziałów, kierownikom oraz wszystkim pracownikom. Dziękuję Wam za to, że stworzyliśmy zespół potrafiący na bieżąco rozwiązywać codzienne, nieraz bardzo trudne, sprawy, nie patrząc na zegarek i nie licząc czasu oddanego dla miasta. To właśnie dlatego ogólnopolski Dziennik Gazeta Prawna i Firma Deloitte przyznały w Rankingu Gazety Prawnej Perły Samorządu wyróżnienie dla Prezydenta Miasta Kalisza, który znalazł się na bardzo wysokim, piątym miejscu, wśród takich miast jak: Gdańsk, Poznań, Gdynia, Lublin, Rzeszów, Łódź, Gliwice, Białystok i Olsztyn. Bez was nie byłoby to możliwe. Bardzo, bardzo dziękuję!

Przy okazji dziękuję mediom, bez których nie wyobrażam sobie dziś życia ani pracy i pozdrawiam wszystkich państwa bardzo serdecznie i dziękuję za uwagę.

Konferansjerzy podziękowali prezydentowi za wystąpienie, kontynuując – A teraz, drodzy państwo, nadszedł już czas na prezentację tegorocznych laureatów miejskich godności. Poznajmy osoby, których niezwykła postawa i całokształt działalności sprawiły, że uhonorowane zostały przez Radę Miejską Kalisza i Prezydenta Miasta Kalisza najwyższymi miejskimi odznaczeniami.

Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza otrzymują:

- śp. Ignacy Adam Bujnicki, Prezydent Miasta Kalisza w latach 1937-1939, wielki patriota i społecznik, wybitnie zasłużony dla kaliskiej energetyki,*
- śp. ppłk Henryk Grochowski, partyzant, oficer zawodowy, działacz społeczny i gospodarczy.*

Odznaki Zasłużony dla Miasta Kalisza otrzymują:

- ks. Prałat Andrzej Gawęł, wspaniały organizator życia duchowego, oddany społecznik oraz popularyzator historycznego i kulturalnego dorobku miasta,
- prof. nadzw. dr hab. Magdalena Pisarska-Krawczyk, ginekolog-położnik, onkolog, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu,
- Józef Rogacki, wiceprezydent miasta Kalisza, radny Rady Miejskiej i członek Zarządu Miasta, wojewoda kaliski, działacz Solidarności,
- Stanisław Wachowiak, od 30 lat kanclerz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, jeden z inicjatorów stworzenia uniwersyteckiej jednostki w Kaliszu, od wielu lat mocno zaangażowany w jej rozwój i rozbudowę,
- Chór Kameralny Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Nagrodę Miasta Kalisza otrzymuje dr Beata Szymańska, założycielka i dyrygentka Chóru Kameralnego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Przyznawane przez Prezydenta Miasta Medale Honorowy Przyjaciel Kalisza otrzymują:

- Bronisław Ekert, sportowiec, sędzia, instruktor i trener,
- dr hab. prof. Uniwersytetu Szczecińskiego Jacek Łapott, etnolog-afrykanista, przewodniczący Komitetu Obchodów Roku Stefana Szolca-Rogozińskiego w Kaliszu,
- Beata Sysiak, prezes Klubu Sportowego Niepełnosprawnych „Start” w Kaliszu, od lat aktywnie działająca na rzecz rozwoju sportu osób niepełnosprawnych,
- Marta Walczykiewicz, kajakarka, zawodniczka Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, od 2002 r. członkini kadry narodowej w kajakarstwie, wicemistrzyni olimpijska.

Honorowy Obywatel Miasta Kalisza, śp. Ignacy Adam Bujnicki:

Z Kaliszem związany był już od lat szkolnych. Na czas studiów i I wojny światowej opuścił miasto, ale później wrócił i trwale zapisał się w jego historii. Był dyrektorem elektrowni miejskiej, budowniczym elektrowni w Piwonicach. Bardzo aktywnie działał na polu społecznym, a także politycznym. W 1937 r. został wybrany na Prezydenta Miasta Kalisza. Był włodarzem ponad podziałami politycznymi. Dla niego ponad wszystko liczyło się dobro wspólne – miasto i Ojczyzna. W tej kwestii pozostawał bezkompromisowy. Po wybuchu II wojny światowej ponownie, wraz z rodziną, wyjechał z Kalisza, postanowił jednak znów do niego wrócić. Niestety zakończyło się to tragicznie. Niemcy, poszukujący go za przedwojenne, antyfaszystowskie wystąpienia, wpadli na jego trop. Pod groźbą aresztowania syna zmusili żonę do ujawnienia miejsca jego pobytu. Ignacy Bujnicki został aresztowany 13 września 1939 r. i osadzony w więzieniu przy ul. Łódzkiej. Ostatni raz widziano go 11 listopada. Według Instytutu Pamięi Narodowej tego samego dnia został rozstrzelany na cmentarzu żydowskim przy ul. Nowy Świat w Kaliszu. Niemal całe życie śp. Ignacego Bujnickiego związane było z Kaliszem. Wojna i śmierć przecięły tę więź, ale prezydent pracując tutaj zgromadził piękny zbiór życiowych dokonań, które wzbogaciły miasto i nadal umacniają w przekonaniu, że warto być prawym człowiekiem.

Odnakę Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza dla śp. Ignacego Adama Bujnickiego odebrali: pani Natalia Nieścieszko-Bujnicka, prawnuczka oraz pan Andrzej Milewski, wnuk prezydenta.

Karina Zachara – Drodzy państwo!

Godność Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza Rada Miejska przyznała też śp. ppłk. Henrykowi Grochowskiemu:

Trudno w kilku zdaniach streścić długą i barwną karierę wojskową naszego laureata, stąd też polecamy lekturę naszego wydawnictwa, które otrzymali państwo przed wejściem do sali, a my skupimy się na czasach po przeniesieniu do rezerwy, kiedy on właśnie skupił się na działalności gospodarczej i społecznej w Kaliszu. W 1946 r. otrzymał posadę zastępcy kierownika w Państwowej Centrali Handlowej. Następnie powierzono mu organizację i kierowanie Powszechnym Domem Towarowym w Kaliszu, a także domem handlowym w Poznaniu. Od 1950 r. związał się z Powszechną Spółdzielnią Spożywców w Kaliszu. W 1957 r. został prezesem, a w 1980 r. naczelnym dyrektorem Oddziału WSS „SPOŁEM”. Za jego kadencji nastąpił intensywny rozwój sieci handlowej „Społem” PSS, powstał wówczas największy market „Tęcza”. W pamięci pracowników i działaczy spółdzielni uważany jest za mentora wielu pokoleń kaliskich handlowców i społeczników, za wizjonera, prawego człowieka i patriotę. W 1980 r. Henryk Grochowski przeszedł na emeryturę, ale jako urodzony organizator i oddany wielu sprawom społecznik, nadal aktywnie działał w organizacjach związanych zarówno z jego pracą zawodową, jak też z wojskowością i sportem. Był też jednym z inicjatorów powstania Województwa Kaliskiego. Za swoją działalność wojenną, zawodową i społeczną otrzymał wiele wojskowych i państwowych odznaczeń oraz wyróżnień. W 1973 r. przyznano mu Honorową Odznakę Miasta Kalisza.

Odznaczenie Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza dla śp. ppłk. Henryka Grochowskiego odebrała jego żona, pani Janina Grochowska w towarzystwie córki Ewy Wawrzyniak.

Robert Kuciński – a teraz, drodzy państwo – Zastużeni dla Miasta Kalisza.

Ks. Prałat Andrzej Gawł:

Jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu i Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Sześć lat później w Katedrze Włocławskiej przyjął święcenia kapłańskie. Przez 17 lat był wikariuszem w kilku parafiach. Na przelomie lat 70. i 80. budował kościół i tworzył parafię w Dobrem na Kujawach. 1 lipca 1984 r. takie samo dzieło rozpoczął w Parafii NMP Królowej Polski w Kaliszu – Majkowie. Biskup Henryk Muszyński widząc zaangażowanie i zdolności organizacyjne ks. Gawła w 1989 r. przeniósł go z Majkowa do Parafii św. Mikołaja, by przygotował kościół do roli katedry, a część plebanii na rezydencję biskupa. Z tego odpowiedzialnego zadania wywiązał się nasz laureat wspaniale, osobiście organizując i nadzorując najważniejsze prace remontowo-budowlane, których efekty możemy podziwiać do dzisiaj. Działalność Księdza Prałata Gawła, dotyczyła jednak nie tylko spraw gospodarczo – administracyjnych, ale też różnorodnych form duszpasterstwa. Na początku lat 90-tych zainicjował powstanie chóru katedralnego, organizował parafialne pielgrzymki, krajowe i zagraniczne, a w celu przybliżenia wiernym znajdujących się w katedrze zabytków zainicjował wydanie pięknego albumu i folderu o wielotysięcznym nakładzie. Ksiądz Prałat aktywnie włączał się też w organizowanie miejskich uroczystości patriotycznych, z udziałem władz państwowych, samorządowych i wojska. W 1997 r., podczas wizyty w Kaliszu Papieża Jana Pawła II,

zajmował się dekoracją trasy przejazdu Ojca Świętego. Wśród wielu przymiotów Księdza Prałata nie sposób pominąć ogromnej wrażliwości na los bliźnich. Przez szereg lat nie szczędził wysiłków, by wspierać, także finansowo, biednych, chorych i potrzebujących. 2017 rok jest dla Księdza Prałata Andrzeja Gawła rokiem szczególnym. Dwóch ważnych jubileuszy: 25-lecia Diecezji Kaliskiej, której podwaliny budował oraz 55. rocznicy przyjęcia przez niego święceń kapłańskich.

Karina Zachara – szanowni państwo!

Prof. nadzw. dr hab. Magdalena Pisarska-Krawczyk:

Jest ginekologiem-położnikiem i onkologiem. Absolwentką Akademii Medycznej w Poznaniu, gdzie później była asystentem a także adiunktem w Instytucie Ginekologii i Położnictwa. Po otrzymaniu stopnia doktora nauk medycznych, na przestrzeni kilkunastu lat pracowała też w Klinikach: Perinatologii, Onkologii Ginekologicznej i Ginekologii Operacyjnej. Kierowała też, utworzoną w 2000 r. Pracownią Urodynamiki. Z Kaliszem związana jest od 2003 r. To właśnie wtedy rozpoczęła pracę w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, gdzie w 2004 r., po uzyskaniu tytułu doktora habilitowanego, otrzymała też tytuł profesora PWSZ, a cztery lat później objęła stanowisko prorektora ds. nauki i organizacji uczelni. Funkcję tę pełniła przez dwie kadencje, do 2016 r. W tym czasie kaliska PWSZ przeszła istotną reorganizację, tworząc liczne wydziały, w tym ten najbliższy pani profesor – Wydział Medyczny. Rozwijająca się struktura uczelni pozwoliła znacząco podnieść poziom kształcenia studentów i wprowadzić studia drugiego stopnia. Niezwykle istotnym elementem procesu kształcenia była też, inicjowana i rozwijana przez panią profesor, współpraca z innymi, polskimi i zagranicznymi uczelniami. Od 1 września 2016 r. pełni funkcję rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, nadal intensywnie pracując nad podniesieniem rangi kaliskiej uczelni. Jest autorką, bądź współautorką, około 150 publikacji naukowych.

Robert Kuciński – Drodzy goście!

Pan Józef Rogacki:

Jest magistrem administracji, absolwentem Uniwersytetu Łódzkiego. W latach 80-tych zaangażowany był w działalność NSZZ Solidarność. W związkowych strukturach pełnił między innymi funkcję zastępcy przewodniczącego Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego w Kaliszu oraz wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej w Fabryce Domów. W wyborach samorządowych roku 1990, wybrany został radnym Rady Miejskiej Kalisza. Powierzono mu stanowisko wiceprezydenta Miasta Kalisza, w którego kompetencjach leżały między innymi sprawy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, geodezji i zarządzania majątkiem. Pracę na rzecz miasta kontynuował w drugiej kadencji kaliskiego samorządu, jako radny i członek Zarządu Miasta Kalisza. Przygotowane i wdrożone wówczas nowatorskie projekty gospodarcze, służące mieszkańcom Kalisza, zostały docenione także na forum ogólnopolskim. Był również mocno zaangażowany w rozwój partnerskiej współpracy Kalisza z innymi miastami europejskimi. Efektem tych działań było między innymi, przyznanie naszemu miastu przez Komisję Europejską „Złoty Gwiazd Partnerstwa”. Józef Rogacki ma również swój wkład w rozwój szkolnictwa wyższego w Kaliszu. Od samego początku zaangażowany był w powstanie Państwowej Wyższej Szkoły

Zawodowej, a przekazując miastu, jako wojewoda kaliski, majątek Skarbu Państwa, przyczynił się do rozbudowy obiektów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Karina Zachara – Szanowni państwo!

Pan Stanisław Wachowiak:

Jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i z tą właśnie uczelnią, z niewielką przerwą, związał całe swoje zawodowe życie. Powierzono mu kierowanie uczelnianą administracją i obsługą, troskę o uniwersytecki majątek, wszystko to co niezbędne dla pracy naukowej i dydaktycznej. W ciągu 30 lat jego nieustrudzonej pracy powstało wiele nowych obiektów, przeprowadzono niezliczoną ilość remontów i adaptacji, nie tylko w Poznaniu, ale też w Słubicach, Gnieźnie, Pile i – co dla nas niezwykle ważne – w Kaliszu. To dzięki jego osobistym decyzjom udało się zbudować imponującą, wartą kilkadziesiąt milionów złotych materialną bazę Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego. Bez wątplenia można go nazwać ojcem-założycielem kaliskiego wydziału w jego obecnym kształcie. Co więcej, nadal nieustrudzenie pracuje na rzecz rozwoju tej placówki, starannie doglądając bieżących remontów i kolejnych inwestycji oraz pozyskując nowych sprzymierzeńców tego jakże istotnego dla kaliskiego szkolnictwa wyższego dzieła. Funkcję kanclerza Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pełni od 30 lat, będąc jednym z niewielu w Polsce z tak długim stażem na podobnych stanowiskach w uczelniach akademickich. Został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Robert Kuciński – Drodzy goście!

Chór Kameralny Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu:

Zespół działa od 20 lat, pod dyrekcją Beaty Szymańskiej. Tworzą go studenci i absolwenci kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuki Muzycznej Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Na przestrzeni minionych lat chór dał ponad 150 koncertów, prezentując repertuar różnych epok muzycznych, od renesansu do czasów współczesnych, a także bogactwo form, od programu a capella po muzykę wokalnie-instrumentalną. Wielokrotnie współpracował też z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Kaliskiej wykonując utwory m.in. W. A. Mozarta, G.G. Górczyckiego, W. Kilara, Z. Preisnera. Chór jest zdobywcą licznych nagród i wyróżnień na krajowych i międzynarodowych festiwalach i konkursach, a także inicjatorem i organizatorem skierowanej do mieszkańców Kalisza cyklicznej imprezy – Kaliskiego Festiwalu Chóralnego.

Odznakę „Zasłużony dla Miasta Kalisza” dla Chóru Kameralnego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odebrała jego założycielka i dyrygentka, dr Beata Szymańska.

Robert Kuciński – Odznaka dla Chóru Kameralnego zamyka tegoroczną listę uhonorowanych Odznaką „Zasłużony dla Miasta Kalisza”.

Przed nami laudacja na cześć laureatki Nagrody Miasta Kalisza, a jest nią dr Beata Szymańska.

Jest kaliszanką, absolwentką III Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Henryka Melcera, po której ukończeniu rozpoczęła studia w Instytucie Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu na kierunku Edukacja Muzyczna. Doświadczenie zawodowe zdobywała jeszcze jako studentka, pracując na stanowisku instruktora w Kaliskim Chórze Chłopięco-Męskim oraz w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Pleszewie. Po ukończeniu studiów otrzymała propozycję pracy na macierzystym wydziale i kontynuuje ją do dziś. W roku 2001 uzyskała tytuł doktora w zakresie prowadzenia zespołów wokalnych i wokalo-instrumentalnych na Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Od 20 lat swoje muzyczne zainteresowania realizuje z Chórem Kameralnym Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, którego jest założycielką i dyrygentką.

Karina Zachara – A teraz, drodzy państwo, przyszedł czas na Medale „Honorowy Przyjaciel Kalisza” przyznane przez Prezydenta Miasta.

Pan Bronisław Ekert:

Urodził się w Kaliszu. Swoją przygodę ze sportem rozpoczął w 1947 r. Początkowo trenował boks w klubie sportowym „Bielarnia”. Kiedy został powołany do wojska kontynuował karierę bokerską, ale z czasem przestawił się na gimnastykę sportową. W 1955 r. wrócił do Kalisza i do KKS „Włókniarz” – dawnej „Bielarni” - gdzie został kierownikiem sekcji gimnastycznej. Uprawiał gimnastykę sportową, początkowo jako zawodnik, później jako sędzia, instruktor i trener. Był założycielem Koła Sportowego przy Szkole Włókienniczej w Kaliszu, Ogniska TKKF przy Fabryce Firanek i Koronek „HAFT”. Był też trenerem gimnastyki w Grecji. To właśnie tam poznał m.in. Kazimierza Górskiego, a po powrocie do kraju zorganizował jego przyjazd do Kalisza. W swojej karierze ma ponad 100 sędziowań w Ogólnopolskich Zawodach Gimnastycznych, Mistrzostwach Polski Juniorów, Wojewódzkich Spartakiadach Młodzieży czy Igrzyskach Młodzieżowych. 85-letni dziś Bronisław Ekert nadal aktywnie uczestniczy w życiu sportowym naszego miasta. Nieprzerwanie od 25 lat prowadzi zajęcia gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i młodzieży, a także gimnastyki dla kobiet. Przygotowuje też do egzaminów sprawnościowych przyszłych policjantów. W każde działanie wkłada ogrom energii, pasji i serca. Zawsze radosny i pełen humoru zaraża innych swoją witalnością. Może służyć za wzór nie tylko dla młodych kaliszan. W 2000 r. został uhonorowany tytułem Zasłużony dla Miasta Kalisza. Dziś odbiera Medal „Honorowy Przyjaciel Kalisza”.

Robert Kuciński – Szanowni państwo!

Dr hab. prof. Uniwersytetu Szczecińskiego Jacek Łapott:

Urodził się w Kaliszu, jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka. Z wykształcenia – etnologiem-afrykanistą, wykładowcą w Zakładzie Studiów nad Społecznościami Lokalnymi Uniwersytetu Szczecińskiego. Większość zawodowego życia związał z Muzeum Narodowym w Szczecinie, kierując tam przez lata Działem Kultur Pozaeuropejskich. Dzięki jego pasji i zaangażowaniu zbiory Muzeum z tego zakresu należą do największych w Polsce. Był organizatorem i kierownikiem wielu wypraw do Afryki. Zdobył rzadko spotykaną w tej dziedzinie wiedzę i doświadczenie. Na Czarnym Lądzie przebywał kilkanaście razy odwiedzając dziesiątki grup etnicznych w prawie wszystkich państwach na północ od równika. Po raz pierwszy

pojechał tam w 1976 r. Przejechał z północy na południe trasę 13 tys. km. Dzięki pokonaniu, wtedy w Kamerunie, tzw. Trasy Stefana Szolca-Rogozińskiego, muzeum kaliskie wzbogaciło się o 100 sztuk eksponatów ukazujących kulturę społeczności odwiedzanych przez tego podróżnika blisko sto lat wcześniej. Do Afryki wracał jeszcze wiele razy. Pan profesor Jacek Łapott jest autorem wielu publikacji na tematy afrykańskie, uczestnikiem licznych konferencji, sesji naukowych. Mimo szeregu obowiązków przyjął zaproszenie i przewodniczy Komitetowi Obchodów Roku Stefana Szolca-Rogozińskiego w Kaliszu.

Drodzy goście!

Beata Sysiak:

Ukończyła II Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu i Wydział Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest również absolwentką Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku na kierunku menedżer oświaty. Obecnie pracuje jako nauczycielka języka polskiego w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Ignacego Jana Paderewskiego w Kaliszu. Poza pracą zawodową od lat aktywnie działa na rzecz rozwoju sportu osób niepełnosprawnych. Od 2005 r. pełni funkcję prezesa Klubu Sportowego Niepełnosprawnych „Start” w Kaliszu, którego zawodnicy i ich osiągnięcia w pływaniu oraz tenisie stołowym są chlubą naszego miasta. Oprócz zdobytych laurów na poziomie wojewódzkim czy krajowym, zajmują oni wysokie lokaty i przywożą medale z mistrzostw Europy, a także świata. Najbardziej spektakularnym osiągnięciem jej wychowanków było piąte miejsce Patryka Biskupa w pływackim finale 100 m stylem grzbietowym podczas Igrzysk Paraolimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 r. Pani Beata Sysiak jest osobą, dla której największą nagrodą są osiągnięcia ludzi, na rzecz których działa, ale jej aktywność jest też doceniana poza środowiskiem osób niepełnosprawnych. W 2007 r. otrzymała Nagrodę Prezydenta Miasta dla Działacza Sportowego.

Karina Zachara – Szanowni państwo!

Marta Walczykiewicz:

Urodziła się w Kaliszu, a swoją przygodę z kajakiem rozpoczęła już w wieku 9 lat. Najpierw w Uczniowskim Klubie Sportowym „Jedynka”. W 1998 r. zmieniła barwy klubowe i została zawodniczką KTW Kalisz. Po małej przerwie, kiedy reprezentowała Klub Sportowy „Posnania”, w 2010 r. postanowiła wrócić do rodzinnego Kalisza, gdzie znalazła znakomite warunki do dalszego rozwoju kariery sportowej. Efekty są imponujące. Marta Walczykiewicz to wielokrotna medalistka mistrzostw Europy i świata, prawdziwa multimedalistka Pucharu Świata oraz Mistrzostw Polski. Najcenniejszym jednak, przede wszystkim dla niej, ale dla nas również jest medal olimpijski. Pierwszy raz pojechała na igrzyska w 2012 r. do Londynu. Wtedy, w swojej koronnej konkurencji – wyścigu jedynek na 200 m – była piąta. To, co nie powiodło się w Londynie, udało się cztery lata później w Rio de Janeiro. 16 sierpnia ubiegłego roku na torze regatowym Lagoa w pięknym stylu wywalczyła srebrny medal olimpijski, co jest jak dotąd największym osiągnięciem w historii kaliskiego sportu. Była pięciokrotnie nominowana do tytułu najlepszego sportowca Polski w plebiscycie Przeglądu Sportowego, a w jego ostatniej edycji zajęła zaszczytne 10. miejsce. Trzykrotnie wygrała też plebiscyt na najlepszego sportowca Wielkopolski. Jest osobą

powszechnie znaną i rozpoznawalną, chętnie włącza się w różnego rodzaju akcje społeczne i charytatywne. Jest niekwestionowaną sportową twarzą Kalisza.

Droga Marto, mamy nadzieję, że Medal „Honorowy Przyjaciel Kalisza” zajmie w twojej bogatej kolekcji krążków szczególne miejsce.

Po każdej laudacji nastąpiło wręczenie godności oraz kwiatów przez Przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, Prezydenta Miasta Kalisza, a także Naczelnika Kancelarii Rady Miejskiej oraz wybrzmiała fanfara grana przez muzyków Filharmonii Kaliskiej.

Karina Zachara – Ale, drodzy państwo, Marta nie byłaby sobą gdyby nie miała też i dla nas niespodzianki. Otóż postanowiła przekazać włodarzom miasta replikę swojego srebrnego medalu olimpijskiego. Bardzo prosimy o przekazanie.

Marta Walczykiewicz – Witam wszystkich bardzo serdecznie. Być Honorowym Przyjacielem Miasta Kalisza to bardzo duża przyjemność dla mnie. Kalisz był, jest i będzie zawsze bliski mojemu sercu, dlatego ja również postanowiłam jakoś się odwdzięczyć i skromny podarunek chciałam podarować miastu na ręce pana prezydenta Miasta Kalisza Grzegorza Sapińskiego. Mam nadzieję, że znajdzie on jakieś szczególne miejsce w ratuszu. Mam nadzieję, że przyszłe pokolenia będą mogły podziwiać tą replikę. Mam nadzieję, że to jest taki początek tej kolekcji medali olimpijskich. Jest to też podziękowanie za wsparcie. Miasto, jak powiedziałam, zawsze będzie bliskie mojemu sercu i dlatego chciałam też podziękować w taki właśnie oto sposób, dziękuję bardzo.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał Stanisław Wachowiak – *wielce szanowny panie senatorze, szanowna pani wojewodo, najdostojniejszy panie prezydencie, panie przewodniczący, wysoka rado, państwo wiceprezydenci, szanowna pani skarbnik, pani prezydent i wszyscy samorządowcy, czcigodni duchowni i wszyscy tu zebrani na tej sali. To, że zabieram tutaj głos usprawiedliwia tylko fakt, że znajdujemy się w sali pięknej naszej auli w Kaliszu, gdzie pan przewodniczący zechciał zorganizować dzisiejsze święto Kalisza. Bo przecież ja, skromny robotnik uniwersytecki, na takie wyróżnienie bym nie zasłużył w obliczu księdza prałata, pani rektor, pana wojewody, pani medalistki olimpijskiej, etc., etc. Także pozwólcie państwo, że bardzo chciała zabrać pani rektor Pisarska głos, więc ja króciutko także w naszym, w imieniu wyróżnionych chciałem podziękować za te wyróżnienia, które były myślę, że dla nas wszystkich niespodzianką. Ja dowiedziałem się o tym od naszej rzeczniczki prasowej, kiedy byłem akurat służbowo w stolicy i muszę powiedzieć, że prawie nie spadłem w ministerstwie z krzesła jak się o tym dowiedziałem i dopiero po spotkaniu oddzwoniłem i okazało się to prawdą, także tym wszystkim inicjatorom, bo to jest tak niespodziewane, że tym wszystkim inicjatorom, którzy wystąpili o to wyróżnienie dla mnie i oczywiście radzie miejskiej z całego serca dziękuję. Myślę, że jesteśmy w sali pana prof. Jerzego Rubińskiego, warto tutaj wspomnieć tego, który tutaj kontynuował tą budowę, pana Kazimierza Kościelnego i kolejne władze dziekańskie z najdostojniejszym tutaj obecnym panem dziekanem Piotrem Łuszczkiewiczem, który dzierży tą pałeczkę znakomicie i sam w sobie jest gwarancją tego, że nasz ośrodek*

w Kaliszu będzie się znakomicie rozwijał. Także, proszę państwa, dla mnie to jest taka podróż sentymentalna. 30 lat to nie jest, to ktoś tutaj zaokrąglił, ale rzeczywiście niewiele do tych 30 lat brakuje, także pamiętam wszystkie adresy – Al. Wolności, ul. Bankowa, ul. Przemysłowa, Częstochowska, Nowy Świat 13 i to były te wszystkie budynki gdzie mieliśmy najpierw, głównie z panem prof. Jerzym Rubińskim, plany rozwoju tego ośrodka. Szukałem także wspólnego mianownika dla tych pięciu wyróżnień, bo miałem na to materiały i ten wspólny mianownik mi się popsuł, bo się okazuje, że tylko 4/5 wyróżnionych nie urodziło się w Kaliszu, natomiast pani dr Beata urodziła się w Kaliszu, także w poszukiwaniu dalszego wspólnego mianownika myślę, że tym wspólnym mianownikiem jest miłość wszystkich do miasta Kalisza, chęć pracy dla miasta Kalisza i chęć pracy dla społeczności kaliskiej i to od wielu lat. Ja pierwszy raz zetknąłem się z kaliszczanami, w domu studenckim mieszkając z kolegą z Kalisza w akademiku, ale to nie było lekkie przeżycie, natomiast, proszę państwa, bo to był akademik męski. Po drugiej stronie natomiast był akademik żeński, dom studencki, gdzie mieszkały cudowne, prześliczne kaliszczanki. Także myślę, że odtąd datuje się moja miłość do miasta Kalisza, także jeszcze raz dziękuję.

Magdalena Pisarska Krawczyk – Szanowni państwo, nie, że muszę, ale jednak czułabym się niedobrze, gdybym nie podziękowała, że państwo doceniliście naukę, naszą dbałość o studentów, o akademickość, najlepszym przykładem to zacne grono, reprezentujące w największym procencie rzeczywiście dbałość o rozwój akademicki naszego miasta. Osobiście dziękuję, że sycicie państwo moje poczucie przydatności. Traktuję tę nagrodę, wyróżnienie wyłącznie jako wyzwanie i państwa akceptację dla rozwoju uczelni, możliwość dalszej pracy naszej, wszystkich wykładowców PWSZ, żebyśmy rzeczywiście mogli osiągnąć to, co sobie zaplanowaliśmy razem z władzami miasta i ze wszystkimi, którzy będą nas wspomagali, współpracowali i chcę państwu powiedzieć, że tak się czuję w tym gronie, że mogę tylko powiedzieć, że się naprawdę zabieram jeszcze bardziej do roboty. Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu poprosił również Andrzej Milewski, wnuk śp. Prezydenta Ignacego Adama Bujnickiego – Dobry wieczór państwu. Pozwoliłem sobie przygotować parę słów na piśmie. Wysoka rado, panie przewodniczący, panie prezydencie Miasta Kalisza, w imieniu rodziny prezydenta Ignacego Adama Nieścieszko-Bujnickiego składam serdeczne podziękowania za nadanie jego osobie przez radę miejską miasta Kalisza tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kalisza. Ta szczególna chwila jest spełnieniem kilkudziesięcioletnich oczekiwań i starań nieżyjącej już niestety wdowy po prezydencie Bujnickim i jego dzieci, aby upamiętnić go publicznie. W tym świątecznym dniu chcę podziękować jeszcze trzem osobom, które przyczyniły się do wskrzeszenia w pamięci kaliszczan osoby Ignacego Bujnickiego, niezłomnego patrioty, społecznika, erudyty i wybitnego inżyniera. Są to – pan Jerzy Gruszka, były prezes Energetyki Kaliskiej, który w 1997 r. wraz ze swoimi współpracownikami, w jubileusz 80. rocznicy Energetyki Kaliskiej ufundował i wmurował w wejściu do siedziby Energetyki w Al. Wolności w Kaliszu, pamiątkową tablicę poświęconą Ignacemu Bujnickiemu. Co 10 lat następne jubileusze, osoba Bujnickiego jest za każdym razem przywoływana. Panu prof. Krzysztofowi Walczakowi, prorektorowi Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu, pomysłodawcy i promotorowi monografii o zamordowanym

w 1939 r. Prezydencie Miasta Kalisza. Na koniec, z wielkim szacunkiem i sympatią, pani Annie Tabace, historykowi sztuki, badaczowi, członkowi Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, autorce wspomnianej monografii, zatytułowanej „Ignacy Adam Nieścieszko-Bujnicki”, która ukazała się jako 13. tom serii „Kaliszanie”. Jej dociekliwość badacza historii pozwoliła na ustalenie nieznanych faktów z życia Ignacego Bujnickiego, jak również jej wysiłki spowodowały, że udało się ustalić miejsce śmierci Ignacego Bujnickiego. Zbieg historii jest taki, że my dzisiaj znajdujemy się opodal tego miejsca, vis-a-vis miejsca, w którym przed wojną był cmentarz żydowski w Kaliszu. Jeszcze raz dziękuję wysokiej radzie i wszystkim tutaj zebranych, dziękuję bardzo. Dla rodziny jest to wielka chwila.

O możliwość zabrania głosu prosiła również Beata Szymańska – szanowni państwo, ja króciutko. Dyrygent nie ma szansy istnienia w świecie artystycznym, jeżeli nie ma wokół siebie ludzi tworzących zespół. Mam to szczęście, że pracuję ze wspaniałymi ludźmi, utalentowanymi, tworzącymi Chór Kameralny WPA UAM. Nasza wspólna praca przyczynia się do osiągnięcia wspólnych sukcesów, dlatego przyznana dziś nagrodę pragnę przekazać na realizację planów artystycznych mojego chóru. Dziękuję w imieniu moim własnym i chóru.

Karina Zachara – Piękny gest. Dziękujemy serdecznie, pani Beato i oczywiście gratulujemy wszystkim nagrodzonym, życząc dalszych sukcesów w życiu osobistym, zawodowym i społecznym.

Drodzy państwo, zakończyliśmy ceremonię dekoracji tegorocznych laureatów nagród miejskich. Dziękujemy oczywiście wszystkim wyróżnionym oraz muzykom Filharmonii Kaliskiej, którzy towarzyszyli nam podczas całej uroczystości. Serdecznie dziękujemy. Ale przed nami jeszcze jeden, bardzo miły akcent. Otóż w tym roku przypadają dwa ważne jubileusze związane ze współpracą Kalisza z naszymi europejskimi partnerami: 20-lecie współpracy z miastem Martin na Słowacji oraz 25-lecie współpracy z holenderskim Heerhugowaard. A zatem podziękujemy za te minione lata i podejmowane wspólne działania, życząc kolejnych równie owocnych. Zapraszam na scenę panią Netty Bleichrodt-Vegter, reprezentującą Heerhugowaard oraz pana Duszana Kubickę, członka Rady Miejskiej miasta Martin, a pana prezydenta i pana przewodniczącego o wręczenie okolicznościowych prezentów i kwiatów.

Robert Kuciński – przy okazji, drodzy państwo, wspomnę, że w ramach święta miasta już jutro, w samo południe, nastąpi otwarcie wystawy w Ośrodku Kultury Plastycznej „Wieża Ciśnień”, będzie można zobaczyć m.in. właśnie obrazy artystów holenderskich z miasta partnerskiego.

O zabranie głosu poprosił Duszana Kubickę (tłumaczenie) – Dobry wieczór. Szanowny panie prezydencie, przepraszam, ja tutaj mam tłumacza, ale spróbuję pierwsze powiedzieć tak – dziękujemy bardzo za zaproszenie. Chciałbym podziękować w imieniu naszego pana prezydenta za zaproszenie. Nie mógł przyjechać sam, czyli dziękujemy, a teraz będę rozmawiać w moim rodzinnym języku i tutaj pani Renatka będzie mi pomagać. Jestem w Kaliszu już trzeci raz. Wczoraj, jak przyjechałem, spotkałem się z moimi przyjaciółmi z Kalisza, to jako pierwsze zrobiłem to, że

poszedłem na miejsca, które są mi bardzo znane i miłe w Kaliszu, na krótki spacer do Parku Miejskiego, spacerem wzdłuż rzeki Proсны i oczywiście centrum miasta i ratusz. Życzę sobie, żeby nasze partnerstwo nie było założone tylko na moich wrażeniach. Życzę sobie, żeby to trwało, partnerstwo, tak długo, nawet jak mnie tu nie będzie, żeby to partnerstwo przetrwało. Macie bardzo ładne miasto, żyją tutaj ludzie bardzo mądrzy, ładni, piękni. Ja życzę tutaj przedstawicielom miasta i władzy, żeby to, takie jakie jest teraz to miasto, jest jeszcze lepsze, żeby trwało na wieki. To wam życzę z serca.

Głos zabrała także Netty Bleichrodt-Vegter (tłumaczenie) – mogę mówić po angielsku lub po holendersku, co wolicie. 25 lat temu Jan Staitberger przyjechał do Kalisza i to był wtedy, on był wtedy merem Heerhugoward, to było w marcu 1992 r. i od tego czasu, czyli przez 25 lat byłam w Kaliszu 38 razy. Czy muszę mówić, że kocham Kalisz? Ja wraz z Iwoną i Peterem jesteśmy naprawdę bardzo wdzięczni za zaproszenie przez waszego prezydenta do przyjazdu tutaj. Pierwsza nasza wizyta w 1992 r. niestety zakończyła się spotkaniem z Policją i w tym roku, kiedy jechałam, również się to zakończyło spotkaniem z Policją. W 1992 r. przekroczyliśmy przepisy i Policja nas zatrzymała, ja mówię – niech nas pan posłucha, my jedziemy na zaproszenie waszego prezydenta, pana Bachora i on nas puścił, powiedział – dobrze, w porządku. W tym roku popełniliśmy ten sam błąd, czyli jechałam za szybko, na drodze z Konina do Kalisza, tam jest, Bodajże, 50-tka a co 10 m trzeba zwalniać. Jechałam 74, tam chyba 60-tka obowiązywała, Policja nas zatrzymała, policjant powiedział 200 zł, ale ja nie miałam żadnych pieniędzy przy sobie, miałam tylko 50 zł przy sobie. Policjant powiedział – o, widzę, że jedziecie z Heerhugowaard, nasz minibus jest cały oklejony, mówi, no dobrze i obniżył nam do 50 zł. Czyli 50 zł, obniżył tam jakoś te kilometry, a tyle miałam przy sobie. Więc myślę, że Kalisz i jego okolice nas również kochają. Obiecuję, że będziemy często wracać. Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu poprosili również goście. Jako pierwsza głos zabrała Marlena Małąg, wicewojewoda wielkopolski – Senatorze, szanowni państwo według sprawowanych funkcji, godności, szanowny panie prezydencie, panie przewodniczący, szanowni państwo radni i przede wszystkim mieszkańcy miasta Kalisza, niezmiernie cieszę się, że w tym świątecznym dniu mogę być z państwem. Ten dzień wyjątkowy, święto miasta, to czas podsumowań i czas snucia kolejnych planów. Panie prezydencie, gratuluję podjęcia tych wszystkich działań, które przyczyniają się do podniesienia jakości życia mieszkańców miasta Kalisza, dziękuję za realizację polityki prorodzinnej, bo tutaj, do kaliskich rodzin w 2016 r. wpłynęło 40 mln zł z Programu 500+, a do 31 maja tego roku, kolejne 27 mln zł. Dziękuję także za sprawne wdrożenie reformy systemu edukacji, to ciężkie zadanie i samorząd wykonał je znakomicie. A na kolejne lata przede wszystkim życzę realizacji marzeń, tych marzeń nawet niewypowiedzianych, ale takich, które przyczynią się, że mieszkańcy miasta Kalisza w kolejnym, 2018 r. pięknie panu prezydentowi i włodarzom miasta podziękują. Szanowni państwo, proszę wybaczyć, że w dniu dzisiejszym nie przywożę kwiatów, ale niechże upominkiem od nas będzie taka informacja – 8 maja Wojewoda Wielkopolski wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o przyznanie dotacji 3.000.830 zł na realizację inwestycji, ostatniego etapu inwestycji na ul. Łódzkiej, remontu osuwiska. 19 maja

tegoż roku minister Mariusz Błaszczak podpisał promesę, i cóż pozostało, panie prezydencie?, sprawnie doprowadzić do podpisania umowy z Wojewodą Wielkopolskim i skutecznie zrealizować w roku 2017 tę inwestycję, aby te 3.000.800 zł pozostało tutaj i służyło przede wszystkim podniesieniu bezpieczeństwa życia mieszkańców miasta Kalisza. Szanowni państwo wyróżnieni, przede wszystkim z głębi serca gratuluję, bo to państwa cegiełka, to państwa częśćka siebie pozostawiła dobro dla tego miasta, dlatego z głębi serca gratuluję i jestem przekonana, znając tu wielu z państwa, że dalej będziecie służyć państwo swoją radą, swoim postępowaniem, swoim działaniem mieszkańcom Kalisza. Szanowni państwo, myślę, że to już ten piękny czas, abyście państwo mogli razem ze swoimi mieszkańcami świętować. Życzę w imieniu pana wojewody Zbigniewa Hoffmanna wszystkiego, co najlepsze mieszkańcom tego najstarszego grodu nad Prosną, wszystkiego dobrego.

O zabranie głosu poprosiła również Beata Klimek, prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego – Kochani sąsiedzi, drodzy przyjaciele, jesteśmy tutaj całą delegacją z powiatu ostrowskiego i chcemy wam złożyć na ręce pana prezydenta, pana przewodniczącego najserdeczniejsze gratulacje. Pięknie było słuchać o waszych sukcesach. Mocno trzymamy kciuki za wszystkie wasze plany i marzenia, niech się spełnią, bo wtedy będzie rostała w siłę także cała nasza Aglomeracja Kalisko-Ostrowska. Trzymam za was mocno kciuki. Wszystkim dzisiaj nagrodzonym serdecznie gratulujemy. Jesteśmy pełni uznania dla mieszkańców Kalisza, waszych osiągnięć, waszego zaangażowania i waszych pięknych pasji. Panie prezydencie, panie przewodniczący, wszyscy mieszkańcy Kalisza, pięknego świętowania z okazji waszego święta i wszystkiego, co najlepsze na kolejne lata.

Głos zabrała także Bożena Budzik, burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce – to powiedziała pani prezydent miasta Ostrowa Beata Klimek, dołącza się burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce ze swoim zastępcą i mieszkańcami, oraz Roman Pacholczyk, wicestarosta Powiatu Ostrowskiego – Tak samo dołącza się starostwo powiatowe w Ostrowie Wielkopolskim z panem przewodniczącym Andrzejem Leraczykiem i z panem Pawłem Rajskim, starostą Ostrowskim, a także Jarosław Lisiecki, przewodniczący Rady Miejskiej Ostrowa Wielkopolskiego – Szanowni państwo, panie prezydencie, panie przewodniczący, nic dodać, nic ująć, my jesteśmy jak stare dobre małżeństwo, czasami się różnimy, ale w tym samym kierunku podążamy, a Ostrów bez Kalisza i Kalisz też bez Ostrowa nie byłyby tym samym.

Na zakończenie głos zabrał Jan Kłysz, wicestarosta Powiatu Kaliskiego – Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie prezydencie, drodzy państwo, to wielki dla nas honor i zaszczyt, że możemy składać dzisiaj życzenia w imieniu mieszkańców powiatu kaliskiego dla mieszkańców miasta Kalisza. Pan prezydent przepięknie mówił o Stefanie Szolc-Rogozińskim w swoim przemówieniu, mówił, że za cylinder kupił wyspę, niepojęte, mówił, że założył kolonię, a przecież kupił również okręt, którym przepływał wybrzeża zachodniej Afryki. Pozwólcie państwo, że uczynię właśnie postać Szolc-Rogozińskiego źródłem moich życzeń dzisiejszych. Proszę państwa, świat jest piękny, ludzie są wspaniali, podróżujmy, zwiedzajmy świat, odwiedzajmy, uczmy się tego świata, uczmy się innych kultur, bądźmy otwarci na wszystko i żeby te wszystkie

życzenia się spełniły symbolicznie chcielibyśmy na ręce pana prezydenta, pana przewodniczącego złożyć pewną publikację, wspaniałą publikację zatytułowaną „Podróże marzeń”. Na tej publikacji jest pewne zdanie, które pozwolę sobie przeczytać – wybierz się w podróż marzeń, przenieś się w dalsze krainy, zobacz inną kulturę, piękną przyrodę, miasta starych cywilizacji, poczuj się jak odkrywca. I, proszę państwa, poczućmy się jak Szolc-Rogoziński, odkrywcami naszego świata. Wszystkiego dobrego dla wszystkich mieszkańców miasta Kalisza.

Robert Kuciński – Szanowni państwo, dodam jeszcze, że serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności dla miasta i jego mieszkańców nadesłali także:

- ks. Stanisław Napierała, Biskup Kaliski Senior,*
- Pan Marek Kuchciński, marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,*
- pan Andrzej Dera, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej,*
- panowie Jerzy Kozłowski, Tomasz Ławniczak, Adam Szłapka, posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,*
- pani Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego,*
- pan Jacek Jaśkowiak, prezydent Miasta Poznania,*
- pan Radosław Witkowski, prezydent miasta Radomia,*
- pani Beata Tarczyńska, starosta Gnieźnieński,*
- pani Justyna Urbaniak, burmistrz Gminy i Miasta Stawiszyn,*
- pani Maria Anna Romańska, przewodnicząca Rady Miejskiej Wałbrzycha,*
- pan Joel Wilmotte, mer Miasta Hautmont.*

Głos zabrał Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza – Drodzy kaliszanie, szanowni państwo, mili goście, dobiega końca oficjalna część naszego spotkania. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim zaangażowanym w organizację tegorocznego święta miasta.

W imieniu organizatorów i uczestników projektu Mosty Sztuki, Struktury (nie)codziennosci, Kalisz 2017, serdecznie zapraszam do udziału w konferencji naukowej oraz wernisażu wystawy. Co prawda jej otwarcie będzie dopiero miejsce miało w poniedziałek, ale już dzisiaj, będąc na dole w hallu będziemy mogli uszczknąć rąbka tajemnicy.

Szanowni państwo, zamykam XXXIX, Uroczystą Sesję z okazji Święta Miasta Kalisza. Proszę jednak nie opuszczać tej pięknej sali, przed nami bowiem ostatni występ dzisiejszego wieczoru – tegorocznych laureatów – Chóru Kameralnego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zachęcam państwa, dziękuję bardzo.

Następnie wyprowadzono poczty sztandarowe.

Karina Zachara – Już za chwilę zapowiadany przez pana przewodniczącego występ – krótki koncert w wykonaniu Chóru Kameralnego WPA pod dyktando Beaty Szymańskiej. A będzie to muzyczna podróż przez kontynenty. Dźwięk biegnący ponad granicami przeniesie nas na Białoruś, do Hiszpanii i dalej przez Afrykę do Ameryki. Usłyszmy trzy utwory:

- *Cantate Domino* – *Josu Elberdina* wyśpiewane w języku angielskim, łacińskim i hiszpańskim,
- *Lacrimosę* – *Calixto Alvareza* zawierającą teksty afrykańskiej mszy, łączące się z kulturą łacińską,
- oraz *Bogurodzicę* – *Sergeya Khvoshchinskyego* – kompozytora pochodzącego z Białorusi mieszkającego w Minnesocie.

Solo w utworach wykonają: Monika Walczak, Maciej Jakubowski i Adam Michalak.
Przed państwem Chór Kameralny Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego pod dyrekcją Beaty Szymańskiej.

Konferansjerzy podziękowali za wspaniały występ, wieńczący uroczystość, podsumowując – *A ponieważ dużo dziś było o podróżach pozwólcie państwo, że pożegnam słowami wielokrotnie też wspomnianego już dzisiaj Papieża Jana Pawła II: „Jeszcze będzie pięknie.*

Mimo wszystko.

Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie.”

Życzymy sobie jak najdłuższej życiowej wędrówki, ale cieszymy się także chwilą, drodzy państwo, tą chwilą uroczystą, ale także chwilą w sensie towarzyskim. Zapraszam państwa, w imieniu pana przewodniczącego i pana prezydenta na spotkanie w hallu, piętro niżej, byśmy wspólnie mogli wnieść toast za pomyślność miasta i jego mieszkańców.

Pięknie dziękujemy za uwagę. Żegnają się z państwem – Karina Zachara i Robert Kuciński.

*Przewodniczący
Rady Miejskiej Kalisza
/.../
Andrzej Plichta*

Sporządziła:

9.06.2017 r. E. Pastuszek